

# GEOBIZNES 2009

Ubiegłoroczny kryzys nie ominął, niestety, branży geoinformatycznej. Śmiało można jednak uznać, że wyszła ona z załamania gospodarczego bez większego szwanku, a przy okazji bessa wymusiła na niej zwiększenie konkurencyjności.

JERZY KRÓLIKOWSKI

Jak wynika z danych w tabelach, niemal wszyscy światowi giganci związani z geoinformacją zanotowali w ubiegłym roku spadek dochodów. Dotyczy to zarówno producentów oprogramowania, sprzętu, jak i dystrybutorów danych. Większość z nich wyszła jednak w 2009 r. na plus, choć mniejszy niż rok wcześniej. „Pod kreską” znalazły się m.in. kanadyjski Intermap i amerykański Navteq, a po trzech kwartałach także japoński Topcon (w wysokości 109 mln zł). Pierwsza firma straty tłumaczy koniecznością inwestycji w nowe dane. Inwestorzy Navteqą pocieszają się natomiast, że spółka ma spore przychody, a przy okazji jest częścią fińskiej Nokii, która zakończyła rok na plusie. Analitycy Topconu zapewniają natomiast, że raport roczny wykaże niewielkie, ale jednak zyski.

Bez wątplenia największe szczęście (bądź – jak kto woli – talent biznesowy) miały amerykańskie firmy teledetekcyjne – DigitalGlobe i GeoEye. Obie wydały w 2009 roku sporo na budowę nowych satelitów – WorldView-2 oraz GeoEye-2. Mimo to udało im się nie tylko zwiększyć wartość sprzedaży, lecz również osiągnąć pokaźny zysk. W dużej mierze jest to zasługa zamówień z amerykańskiej armii, które w przypadku obu tych firm stanowiły nawet ponad połowę przychodów.

Z amerykańskiej pomocy rządowej skorzystało jednak o wiele więcej przedsiębiorstw

z branży GIS i GPS. Przypomnijmy bowiem, że na polecenie Baracka Obamy w gospodarce USA wpompowano w tym i ubiegłym roku blisko 800 mld dolarów, z czego spora część pośrednio lub bezpośrednio trafiła do spółek zajmujących się geoinformatyką (nie tylko ze Stanów).

W 2009 r. ciekawie prezentował się rozkład przychodów według regionów geograficznych. Większość raportów rocznych jest zgodna – sprzedaż najlepiej wypadła na rynkach azjatyckich (szczególnie w Chinach). W Europie i Ameryce Północnej notowana zaś była stagnacja. Przykładowo, dochody Garminu w IV kwartale w Azji wzrosły o 25%, a w Europie i USA zmiana nie przekroczyła 2%. Wielu ekonomistów wieszczy jednak powolną poprawę sytuacji gospodarczej na tych rynkach. Potwierdzają to także raporty analizowanych firm. Niemał wszystkie już w IV kwartale 2009 r. zanotowały niewielki wzrost przychodów, czasem także i zysków.

Kryzys zawsze wymusza na władzach firmy wprowadzanie oszczędności. Interesujące jest jednak to, że mało która spółka z naszej branży zdecydowała się na ograniczanie środków na rozwój i badania naukowe. W rezultacie światowy rynek zalało sporo nowego sprzętu lub oryginalnych pomysłów biznesowych. Widać to było dobrze na wrześniowych targach Intergeo, gdzie sporo nowości zaprezentowały m.in.

## WYNIKI ROCZNE FIRM GEOINFORMATYCZNYCH

Firma zagraniczna	Przychody [mln zł*]		Zysk netto [mln zł*]	
	2009 r.	Zmiana roczna [%]	2009 r.	2008 r.
Autodesk	4813	-26	164	521
Blom ASA	358	-15	45	56
DigitalGlobe	798	2	134	150
Garmin	8352	-16	2225	2202
GeoEye	767	85	91	76
Hexagon	4720 (2720**)	-19 (-11**)	501	646
Intermap Tech.	86	-18	-73	11
Navteq	2242	82	-1332	-592
Pitney Bowes	15751	-11	1196	1185
Tele Atlas	194	-8	bd.	bd.
TomTom	5760	-12	338	-3398
Topcon	3220***	-11***	54***	-292
Trimble	3166	-15	526	810

\* – kurs średni NBP z 15 marca 2010 r.; \*\* – wynik dla segmentu „Geosystems”; \*\*\* – prognoza po III kwartałach

## WYNIKI ROCZNE FIRM GEOINFORMATYCZNYCH

Firma polska	Przychody [mln zł*]		Zysk netto [mln zł*]	
	2009 r.	Zmiana roczna [%]	2009 r.	2008 r.
I&B System	41	14	-2	-4
MIT (d. PPWK)	135	-20	2	-4
ProCAD	30	-21	0,4	1
Sygnity	572	-41	-89	4
Wasko	244	-40	1,3	14

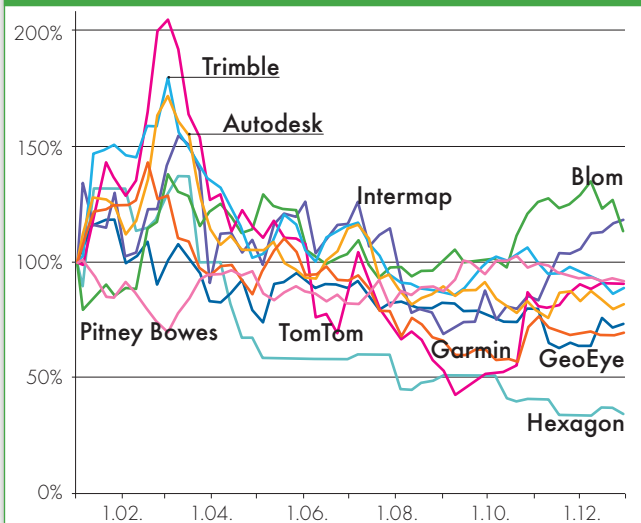
korporacje Leica Geosystems, Trimble, Autodesk czy Pitney Bowes (producent MapInfo).

Uwagę przyciąga także coraz bardziej zacięta bitwa o klienta na rynku odbiorców GPS, która rozpoczęła się w październiku ub.r. po opublikowaniu darmowej nawigacji Google dla smartfonów. Podobny chwyt szybko zastosował także Microsoft z danymi Bing Maps czy Nokia z danymi Ovi Maps. Konsekwencją mapowej ofensywy Google'a jest również wytoczenie tej korporacji procesu sądowego przez Apple. Co ciekawe, do niedawna obie firmy twierdziły, że łączy je zgodna i bezkonfliktowa współpraca. By uniezależnić się od Goog-

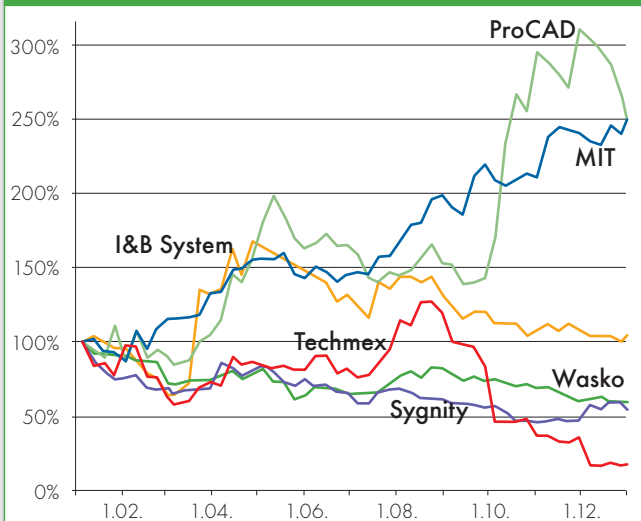
le'a, w lipcu Apple przejęła kalifornijską firmę Placebase zajmującą się tworzeniem map internetowych dla USA. Transakcja ta oznacza, że już wkrótce na rynku kartografii cyfrowej może pojawić się kolejny gracz oferujący dane dla całego świata.

Podobny cel postawiło przed sobą także konsorcjum lokalnych dostawców map Global Mapping Alliance. Założyły je trzy spółki z Holandii, Dubaju i Chin, które liczą, że wkrótce dołączy do nich więcej tego typu firm z różnych krajów i razem stworzą nową bazę danych geograficznych dla całego świata. Cel ambitny, choć do dziś nie widać żadnych efektów.

KURS AKCJI FIRM ZAGRANICZNYCH W 2009 R.



KURS AKCJI FIRM POLSKICH W 2009 R.



Sporo działo się także na naszym polskim podwórku. Najważniejszym wydarzeniem było oczywiście ogłoszenie upadłości Techmeksu. PPWK SA postanowiła natomiast pozbyć się wydawnictw kartograficznych, które wydzieliła do PPWK Sp. z o.o. i sprzedała (komu, tego nie wiedzą nawet pracownicy). Z końcem roku firma zmieniła zaś nazwę na Mobile Internet Technology (MIT), wskutek czego z kartografią łączy już ją tylko nawigacja marki Navigo dla odbiorników GPS. W połowie tego roku czeka nas z kolei przejęcie Imagisu (dystrybutora MapInfo) przez producenta odbiorników

SmartGPS firmę I&B System.

Ciekawie było również w spółkach nienotowanych na giełdzie. Mimo kryzysu wiele z nich radziło sobie całkiem dobrze i inwestowało w nowe oraz kosztowne technologie. Wystarczy wymienić szczecińską GIS-PRO oraz MGGP Aero, które wzbogaciły się o systemy skanowania. Pierwsza o mobilny (MLS), a druga – o lotniczy (ALS).

Biorąc pod uwagę coraz lepszą sytuację gospodarczą, należy się spodziewać, że także i w tym roku geobiznesy – zarówno krajowe i międzynarodowe – będą nas wielokrotnie zaskakiwać. ■

## SCOR – WNIOSEK O UPADŁOŚĆ

2 marca br. spółka Satelitarne Centrum Operacji Regionalnych (SCOR) złożyła do Sądu Rejonowego w Warszawie wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej. Jest to firma zależna od spółki Techmex, do której należy 75,42% ogólnej liczby akcji SCOR. Jednocześnie Techmex (w stanie upadłości) ma znaczący dług wobec SCOR-u sięgający ponad 34 mln zł. Satelitarne Centrum Operacji

Regionalnych zostało utworzone przez Techmex i rozpoczęło działalność w 2004 roku. SCOR stacjonuje w Komorowie, gdzie znajduje się jeden z 18 na świecie i jedyny w Europie Środkowo-Wschodniej ośrodek zarządzania satelitami. Przedmiotem działalności spółki jest pozyskiwanie i dostarczanie wysokorozdzielczych zdjęć satelitarnych.

ŹRÓDŁO: GPW, SCOR

## I&B SYSTEM CHCE KUPIĆ IMAGIS

Spółka I&B System podpisała list intencyjny dotyczący zakupu kontrolnego pakietu akcji firmy Imagis SA, producenta map cyfrowych i dystrybutora oprogramowania firmy Pitney Bowes Business Insight. Ostateczna umowa ma zostać parafowana na przełomie kwietnia i maja br. Jak szacuje serwis „Parkiet”, transakcja może być warta do 20 mln zł. Zakup ma być rozłożony na dwa etapy. W pierwszym, który powinien zakończyć się do końca czerwca br., firma I&B System nabędzie 51% akcji. Kolejne 48,3% udziałów ma zostać przejęte do końca

czerwca 2011 roku. Dzięki zakupowi Imagisu firma I&B System, która m.in. zajmuje się sprzedażą odbiorników satelitarnych marki Smart GPS, nie będzie musiała kupować cyfrowych map od zewnętrznych dostawców. W 2009 roku Imagis osiągnął 16 mln zł obrotu i 2 mln zł zysku netto (dane nieaudytowane). Rok wcześniej uzyskano 21 mln zł obrotu i 4,5 mln zł zysków. Władze spółki zapowiadają, że w tym roku chcą osiągnąć wyniki finansowe z 2008 r., a 10% sprzedaży ma pochodzić z eksportu.

ŹRÓDŁO: „PARKIET”

## ZMIANY W SYGNITY

W związku z rezygnacją Piotra Kardacha z funkcji prezesa Sygnity zarząd spółki powołał 2 marca na to stanowisko Norberta Biedrzyckiego. Ponadto w skład zarządu weszli Andrzej Paszyński (będzie odpowiadał za wzmocnienie sprzedaży) i Andrzej Marciniak (jest obecnie pełnomocnikiem ds. restrukturyzacji).

W ostatnich miesiącach Sygnity radykalnie zmniejszy zatrudnienie i prowadzi

program oszczędnościowy. Uzyskane w ostatnich trzech miesiącach ub.r. przychody sięgnęły 164,3 mln zł, zysk operacyjny – 11,3 mln zł, a zysk netto – 6,9 mln zł. Natomiast w całym roku 2009 grupa uzyskała przychody w wysokości 572,7 mln zł, zanotowała stratę operacyjną na poziomie 94,8 mln zł oraz stratę netto w wysokości 89,2 mln.

ŹRÓDŁO: SYGNITY, COMPUTERWORLD, JK